

specjalistycznych autorka wyróżniła m.in. następujące pola tematyczne: krytykę źródłową fotografii historycznej (w tym krytykę zewnętrzną i wewnętrzną), założenia i metody analizy źródeł fotograficznych z punktu widzenia nauk społecznych, rodzaje użytkowania zachowanych fotografii, twórcy fotografii a twórcy zbiorów fotografii. Dzięki tak uzyskanym danym mogła autorka pokazać w szerokim kontekście (rozdział trzeci i czwarty) narodowosocjalistycznego dyrygowania prasą i publicystyką fotograficzną, wyspecjalizowaną antypolską propagandę, odwołującą się do starszych, mentalnie utwierdzonych uprzedzeń i stereotypów antypolskich. Wyróżniłbym w tych wywodach zwłaszcza te podrozdziały, w których autorka rekonstruuje relewantną – ze względu na następstwa percepcyjne – „zmianę warunków produkcji fotografii dla Polaków”.

W tomie drugim – dotąd była bowiem mowa o tomie pierwszym – blisko stustronicowy rozdział przeznaczyła autorka na przedstawienie „instytucjonalnych producentów fotografii” w tzw. Kraju Warty, a więc policji oraz instytucji odpowiedzialnych za propagandę. Cenne jest zwłaszcza wyodrębnienie tych wszystkich aktywności i zabiegów, których efektem było dostarczanie redakcjom gazet (np. „Ostdeutscher Beobachter”) czy wydawnictwom (publikacje albumowe) swoistej „amunicji” propagandowej. W kolejnym rozdziale autorka raz jeszcze powraca do sytuacji polskich fotografików, by określić ich pole działania i swobody (*zwischen Anpassung, Selbstbehauptung und Widerstand*). Ba: odnajduje również przejawy oporu. Ważne uzupełnienie całości stanowią aneksy, zwłaszcza wykaz niemieckich fotografów (i ich zleceniodawców), aktywnych w tzw. Kraju Warty w latach 1939-1945.

O znaczeniu polecanej monografii mówić można długo i zasadnie. W moich oczach na podkreślenie zasługuje zwłaszcza jej (archiwalnie i eksploracyjnie) całościowe ogarnięcie bogactwa materiałowego; niepodobna sobie wyobrazić, by kolejne prace, poświęcone okupacji Poznania i Wielkopolski, mogły nie odwoływać się do wydobytych źródeł fotograficznych i wskazówek archiwalnych. Drugiego, niemniej acz inaczej ważnego znaczenia, dopatruję się w przypominaniu (nie tylko) historykom, iż fotografia to również źródło. Nawet wtedy, gdy sporządzona została na propagandowe zamówienie, z myślą o udowodnieniu (niechby przewrotnym i kłamliwym) określonej tezy, powiedzmy o cywilizacyjnej niższości ludności Wielkopolski. Publikując w swym dziele setki fotografii – najczęściej nieznanych, a jeśli znanych to dotąd źródłowo niewykorzystanych – a następnie interpretując ich ukrytą wymowę poprzez odwołanie się do standardów badawczych teorii komunikacji i semiotyki, Miriam Ariani dowodnie zademonstrowała fundamentalne znaczenie badań interdyscyplinarnych. Również dla badań ukierunkowanych na przeszłość.

Hubert Orłowski

*Bernhard Stasiewski (1905-1995). Osteuropahistoriker und Wissenschaftsorganisator*, red. R. Haas, S. Samerski, z serii Theologie und Hochschule, cz. 3, MV-Verlag, Münster 2007, 262 ss.

Okragłe rocznice urodzin czy śmierci wybitnych osobistości zawsze skłaniają do refleksji i podsumowań na ich temat. Podobnie było też w przypadku powstania tej publikacji, która stała się pierwszą kompletną biografią profesora Bernharda Stasiewskiego.

Książka poprzedzona została przedmową redaktorów tomu, który ukazał się w serii wydawniczej *Theologie und Hochschule* oraz powitaniem kardynała Joachima Meisnera obecnego arcybiskupa kolońskiego, kardynała Georga Sterzinsky'ego arcybiskupa berlińskiego i Gabriela Adriány'iego profesora Katolickiego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Bonn, w których podkreślano szczególną rolę, jaką odegrał w środowisku naukowym w Niemczech profesor Bernhard Stasiewski poświęcając się badaniu historii Europy Wschodniej.

Obszerna część publikacji poświęcona została biografii profesora, który urodził się w 1905 r. w Berlinie, a zmarł w wieku dziewięćdziesięciu lat w Ittenbach. Jako kandydat na księdza studiował we Wrocławiu, gdzie uczęszczał na wykłady takich profesorów, jak Wittig, Altaner, Haase, Seppelt i Andreae. Do nauki języka polskiego i zainteresowania się sprawami polskimi zachęcał go kardynał Adolf Bertram, między innymi ze względu na jego polsko brzmiące nazwisko oraz specyficzny pod względem narodowościowym charakter Śląska. Przez całą swoją powojenną karierę naukową w Berlinie, a potem w Bonn profesor zwracał uwagę na sprawy związane z historią Kościoła katolickiego w Niemczech i Europie Wschodniej, a szczególnie w Polsce. Stefan Samerski, przedstawiając postać Stasiewskiego, starał się ukazać go jako człowieka, który mimo różnych przeciwności losu nigdy się nie poddawał i zawsze dążył do celu, jakim było zostanie profesorem akademickim. Artykuł wzbogacają liczne zdjęcia przedstawiające profesora, jego rodzinę, znajomych, współpracowników oraz studentów.

Kolejny rozdział książki poświęcony został konferencji z okazji setnych urodzin Bernharda Stasiewskiego, która odbyła się 12 listopada 2005 r. w *Thomas-Morus-Akademie* w Bensbergu. Podczas tego sympozjum omawiano jego dorobek naukowy, szczególnie wpływ na kształtowanie badań związanych z problematyką kościelną w Europie Środkowo-Wschodniej.

Szczegółowo obszar zainteresowań profesora przedstawiono w następnym artykule. W latach powojennych Stasiewski interesował się podobnie, jak i wielu innych historyków rolą Kościoła katolickiego podczas II wojny światowej. Jednym z ważniejszych dla niego tematów był rozwój i kształtowanie się oporu księży i katolickiej części społeczeństwa niemieckiego wobec narodowego socjalizmu w latach 1933-1945. Uwadze Stasiewskiego nie uszła też problematyka męczenników, którzy w obronie wartości katolickich stracili życie podczas wojny. Równie ważnym obszarem badań była rola Kościoła po zakończeniu wojny i przemian zachodzących w nim, zwłaszcza po Soborze Watykańskim II. Kościół w Niemczech w latach 50. i 60. XX w. potrzebował nowej tożsamości i wizerunku, które starał się stworzyć nie tylko przez wewnętrzną reorganizację, ale również między innymi przez dążenie do pojednania z Żydami, Francuzami i Polakami.

Dalsze cztery artykuły ukazują działalność Stasiewskiego poza uniwersytetem, której oddawał się z wielkim zaangażowaniem, uczestnicząc w pracach: *Bonner Senatskommission für das Studium der Deutschen Geschichte und Kultur im Osten*, która zajmowała się dokumentowaniem historii Kościoła na terenach należących do Niemiec przed II wojną światową; *Johann-Gottfried-Herder-Forschungsrat*, który również badał tematykę Europy Wschodniej ze szczególnym zainteresowaniem problematyką polską, czeską i krajów nadbałtyckich; *Institut für Ostdeutsche Kirchen- und Kulturgeschichte*, który podobnie ukierunkowany był na historię Kościoła na wschód do Odry oraz *Katholisches Bildungswerk Berlin* będącego centrum kształcenia, dla wszystkich tych, którzy chcą się doskonalić w wierze. Również przedostatni rozdział tej publikacji ukazuje zaangażowanie profesora w *dritter Bildungsweg* – kształcenie teologiczne dla osób z wykształceniem zawodowym, które chcą zostać księżmi.

Ze względu na poruszaną tematykę uwagę zwraca artykuł opisujący przebieg studiów w seminarium we Wrocławiu, gdzie kształcił się Stasiewski. Werner Marschall podkreśla w nim obowiązek uczenia przez wszystkich studentów na zajęcia nauki języka polskiego, którego uczyli się ze względu na specyfikę narodowościową Śląska, gdzie mieszało zarówno Polacy, jak i Niemcy.

Ostatni rozdział zamykający publikację to zestawienie statystyczne wszystkich doktorantów i habilitantów profesora. Na uwagę zasługuje, co również podkreśla autor, doktorat pierwszej kobiety na Katolickim Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Bonn, która pisała o Joannie z Orleanu.

Dodatkowo jedną trzecią publikacji stanowią bibliografie w układzie chronologicznym publikowanych i niepublikowanych prac Stasiewskiego sporządzone przez jego siostrę, która całe życie pomagała mu katalogować wszystkie materiały naukowe, oraz przez jednego z redaktorów tej publikacji.

Publikacja pozwala na pełne poznanie osoby profesora Stasiewskiego oraz jego dorobku naukowego. Zaletą pracy jest to, że autorzy artykułów poszczególnych fragmentów potrafili wyważyć proporcje między informacją a ich treścią tak, aby ona nie przygniatała swym natłokiem czytelnika.

Książka ta jest cenną próbą podsumowania życia i dorobku naukowego historyka, który zajmował się przede wszystkim historią Kościoła w Niemczech i w Europie Wschodniej oraz jego wpływu na kształtowanie niemieckiego środowiska naukowego w tej kwestii. Szczególny nacisk położono na ukazanie znaczenia, osiągnięć i roli profesora w środowisku akademickim i kościelnym w RFN.

Bardzo dobre wrażenie książki zakłócają jednak sporadyczne błędy językowe, które pojawiają się w bibliografii. Łatwo zauważalną wadą są błędy w polskich nazwach geograficznych, użytych w bibliografii, polegające czasami na omylnym wstawieniu liter np. „ż” zamiast „z” na przykład w nazwie „Gniežno” (s. 211, poz. 329). Do minusów należy zaliczyć także brak konsekwencji w używaniu polskich znaków lub ich nieużywaniu. Zdarzają się wyrazy, w których jedna litera została zapisana zgodnie z zasadami języka polskiego, a druga obok nie np. jest „Łodz” (s. 215, poz. 392). Wydaje się, że w tego typu pracy nie powinny zdarzać się takie usterki.

Pozycja ta zasługuje na uwagę i jest godna polecenia wszystkim nie tylko tym, którzy interesują się dziejami Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej i twórczością profesora Bernharda Stasiewskiego.

*Anna Sobczak*